„NOWY ŚWIAT"
THE POLISH MORNING WORLD
PUBLISHED DAILY AND SUNDAY
24 UNION SQUARE
NEW YORK, N. Y.
TEL.: STUYVESANT 5493
MEMBER
A. B. C.

Nowy Świat

THE POLISH MORNING WORLD

MORE CLASSIFIED ADS LAST WEEK IN THE NOWY ŚWIAT THAN IN — A L L — OTHER POLISH N. Y. CITY DAILIES COMBINED

Published and distributed under Permit (No. 66) authorized by Act of Oct. 6, 1917, on file at the Post Office of New York by order of the Postmaster General

No. 328. Rok XXIV. DAILY AND SUNDAY — NEW YORK, Piątek, 25-go listopada (Friday, Nov. 25th) 1921 — Entered at Second Class Matter, March 21st, 1914, at New York Post Office, New York — Cena numeru 3 centy

Z konferencji rozbrojeniowej w Waszyngtonie

BRONISŁAW D. KUŁAKOWSKI.

GŁOSY PRASY UCZCIWEJ O MOWIE BRIANDA

Mowa miała na celu wywołanie odpowiedniej enuncjacji państw zebranych na Konferencji w sprawie rzekomego imperjalizmu Francji i dążenia do militarnej dyktatury nad całą Europą. Wiedział już, że solennie przyrzeczony w Wersalu traktat ze strony Anglji i Ameryki rozwiał się jak tyle innych dymów dyplomatycznych. Za przyrzeczoną gwarancję przez oba wymienione państwa w formie traktatu, że w razie napadu nowego Niemiec na Francję natychmiast Niemcom wypowiedzą wojnę. Francja zrzekła się żądanej przez siebie strategicznej linji Renu.

Traktat ten, podpisany ze strony Ameryki przez Prezydenta Wilsona i p. Lansinga nie został dotychczas potwierdzony przez Senat Amerykański. Wobec tego zobowiązanie Anglji w tymże traktacie uczestniczącej nie ma żadnej prawnej siły. W ten sposób Francja straciła strategiczną granicę i przeto, wobec przygotowań niemieckich do odwetu musiała zatrzymać armję swą na stopie nawpół wojennej. W dodatku stała się przedmiotem ataku ze strony propagandy proniemieckiej, doskonale we wszystkich krajach zorganizowanej. Dążono wytrwale do zohydzenia i osamotnienia Francji, zamilczając zupełnie o właściwym powodzie, niedotrzymaniu słowa danego w Wersalu przez aljantów, a wysuwając na pierwszy plan stan liczebny Armji Francuskiej, oskarżono Francję o złowrogie dla pokoju powszechnego zamiary.

Jest więc zrozumiałym, że opinja prasy światowej nie mogła być jednolitą w ocenie mowy Brianda. Inaczej musiały ją ocenić pisma uczciwe, inaczej organy tej samej propagandy, która od trzech lat szkaluje Polskę, a wywyższa Niemcy i Bolszewję.

Przedewszystkiem znamiennym jest głos p. Wichama Steeda, redaktora londyńskiego Timesa. Pan Steed bawi w Waszyngtonie i był obecny na sali Konferencji w chwili mowy p. Brianda. W artykule podpisanym jego nazwiskiem znajdujemy zdanie następne: „Była to wielka chwila. Pomogła sprawie pokoju i panowania dobrej woli pomiędzy narodami, była nowym krokiem naprzód na drodze, na której słupem drogowskazowym jest Konferencja Waszyngtońska". P. Steed nazywa Brianda „politykiem konstruktywnym", podnosi jego gotowość kooperacji nietylko z Anglją, ale i z Niemcami, o których wcale nie wyraził potępienia, jeno opisał właściwy stan umysłów w tym kraju. P. Steed twierdzi, że nigdy p. Balfour nie był bardziej szczery i bardziej wzruszony, jak w ów pamiętny dzień, kiedy wstał, aby zapewnić Francję, że nie jest osamotnioną i że jest zrozumianą.

Z pośród angielskich pism stanęły po stronie Francji wszystkie organy Lorda Northcliffa. Reszta zajęła stanowisko zimne po części, a niektóre wręcz wrogie. Pomówimy o nich osobno.

Pisma amerykańskie, za wyjątkiem Hearstowskich i wyraźnie pro-bolszewickich, stanęły w jednej linji po stronie Francji.

„New York Times" zapewniając Francję, że nie można nawet na chwilę przypuścić, aby w razie ponownego zagrożenia życia Francji przez niemiecką żądzę zaborów, Ameryka nie przyszła z pomocą i nie wysłała nowego generała, który powie znów: „Jesteśmy tu Lafayette". Wyraża życzenie, aby Francja dostała jakieś bardziej określone zapewnienie, niż słowa sympatji, obawia się jednak, że propaganda prowadzona tutaj przeciw Lidze Narodów zdyskredytowała wszelkie wogóle przymierza i gwarancje.

„New York Tribune" podnosząc głębokie wrażenie moralne, wywołane przez mowę Brianda, zapytuje wręcz, czy ci co kochają wielce pokój teoretycznie przechodzić zawsze będą na drugą stronę, gdy tylko zajdzie mowa o pokoju konkretnym. Wyznaje, że należy się wstydzić, iż postawiono Francję w tym położeniu, że mimo prześwietnych zasług swych dla sprawy wolności musiała bronić się publicznie przeciw zarzutowi zachłanności. Przypomina jednak Francji Joannę D'Arc, która zbawiła katów własnych.

„Baltimore Sun" wskazuje na pewną nielogiczność w zapowiedzi p. Brianda o zamiarze Francji, zredukowania armji do połowy, a obrazem przygotowań niemieckich. Uważa więc, że w interesie powszechnego rozbrojenia nietylko na morzu lecz i na lądzie należy dać Francji zapewnienie, że reszta świata nie be-

(Ciąg dalszy na stronicy 3-ej).

RZĄD IRLANDJI CHCE ZGODY Z LUDNOŚIĄ ULSTER

Zapewniają jej swobodę

LONDYN, 24 listopada. — Jeżeli Lloyd George nie zdoła skłonić rządu prowincji Ulster do zgody i połączenia tej prowincji z południową Irlandją, tymczasowy rząd irlandzki ma gotowy plan doprowadzenia do porozumienia z ulsterczykami. We dług tego planu tymczasowy rząd irlandzki zagwarantuje prowincji Ulster zupełną autonomję i wolność bez żadnych ograniczeń z wyjątkiem uznania przez rząd prowincji Ulster niepodległości Irlandji i wspólnego parlametnu wybieranego z obydwuch części Irlandji, który miałby najwyższą władzę ustawodawczą.

Eksplozje bomby w Trjeście podczas walki komunistów z faszystami

TRJEST, 24 listopada. — W różnych częściach miasta Trjestu, równocześnie przyszło do zaciekłej walki pomiędzy komunistami a faszystami. W czasie walki rzucono kilka bomb, które spowodowały poważne szkody w mieniu.

Obydwie strony podczas walki używały granatów i rewolwerów. Wiele osób zostało zabitych a kilkanaście rannych. Mieszkańcy Trjestu formują specjalną organizację dla ochrony swego mienia.

Przewidywania rezygnacji angielskiego ministra spraw zagranicznych

Powodem ustąpienia długoletniego kierownika polityki zagranicznej będzie groźne położenie w Egipcie i Indji

LONDYN, 24 listopada. — Lord Curzon od dwuch lat angielski minister spraw zagranicznych prawdopodobnie będzie zmuszony podać się wkrótce do dymisji z powodu niepomyślnego przeprowadzenia angielsko-egipskich rokowań i groźnego położenia w Egipcie. W razie podania się do dymisji następcą Curozna zostanie lord Derby, były ambasador angielski w Paryżu.

Briand jest pewny zwycięstwa słusznych żądań Francji

Francja żąda tych samych zabezpieczeń na lądzie co — Anglja na morzu

WASZYNGTON, 24 listopada. — Premjer Briand jest pewny, że interesy Francji na konferencji rozbrojeniowej zostaną zabezpieczone. Podczas obrad komisji nad ograniczeniem zbrojeń lądowych premjer Briand przemawiając w sprawie żądań Francji postawił jako kardynalny fakt, że Francji nie rozenodzi się o utrzymanie wielkiej armji tylko o zapewnienie swojej ludności bezpieczeństwa i dlatego domaga się pozostawienia dla Francji takiej armji, jaką rząd francuski uważa za konieczną do zapewnienia bezpieczeństwa. Naród francuski domagając się tego nie żąda, czego innego tylko co żąda Anglja na morzu. Jeżeli Francja otrzyma od państw biorących udział w konferencji pomoc w razie niesprowokowanego napadu Niemiec, jak to przewidywała specjalna umowa pomiędzy Francją a Stanami Zjednoczonymi z jednej Francja i Anglja, z drugiej strony wtedy Francja nie będzie nic miała przeciw ograniczeniu zbrojeń lądowych.

Bolszewik Trocki udaje, że się boi Polski

ROSJA MUSI MIEĆ DWA RAZY WIĘKSZĄ ARMJĘ OD POLSKI

MOSKWA, 24 listopada. — Leon Trocki, bolszewicki minister wojny i floty, po swoim powrocie z wielkich zakładów broni w Tule, położonej na południe od Moskwy w wywiadzie z redaktorem organu bolszewickiego „Prawda", oświadczył, że rząd bolszewicki musi pędzić pracę w fabrykach amunicji pełną siłą pary, aby mieć podostatkiem amunicji dla obrony bolszewickiej Rosji.

„Ta zima będzie najcięższa dla bolszewickiego rządu i wielkie zakłady amunicyjne w Tule muszą iść całą parą, aby wyrobić dostateczną ilość nowych karabinów dla armji bolszewickiej, która będzie zmuszona bronić Rosji przed nowym atakiem Polski, która ustawicznie usiłuje zagrażać bezpieczeństwem bolszewickiej Rosji przez pomaganie bandom powstańczym wojsk ukraińskich.

(Polska pragnie tylko pokoju. Stwierdzenie przez rząd polski, że armja polska została zmniejszona do 220.000, jest najlepszym dowodem pokojowych dążeń Polski. Wojownicy Leon Trocki by usprawiedliwić utrzymanie pod bronią dwakroć większej armji bolszewickiej podsuwa Polsce zamiary zaborcze przez podszczanie powstańców ukraińskich na bolszewicką Ukrainę. — Przyp. Red.).

NOWA EKSPLOZJA W NIEMIECKICH ZAKŁADACH CHEMICZNYCH

DWUCH ROBOTNIKÓW ZABITYCH, KILKU RANNYCH.

LUDWIGSHAVEN, Bawarja, 24 listopada. — Dwuch robotników zostało zabitych, a 8 ciężko rannych, skutkiem eksplozji kotła napełnionego gazem w tutejszej fabryce chemicznej, należące do Badische Anilin Co.

Eksplozja wywołała straszną panikę wśród setek robotników, którzy sądzili, że eksplozja jest powtórzeniem strasznej katastrofy z 17 września, kiedy cała fabryka chemiczna w Oppau nad Renem wyleciała w powietrze, powodując śmierć tysiąca robotników i kalectwo kilku tysięcy ludzi.

DWUZNACZNA ROLA HOTRHEGO W ZAMACHU KAROLA HABSBURGA

WIEDEŃ, 24 listopada. — Adjutant przywódcy wojsk węgierskich, które usiłowały wprowadzić Karola Habsburga na tron węgierski, po ucieczce do Szwajcarji ze wszystką korespondencją i tajnymi dokumentami, dotyczącemi zamachu Habsburga na koronę węgierską ogłasza, że rola regentgierski była dwulicową, co stwierdzają dokumenty znajdujące się w posiadaniu monarchistów węgierskich, znajdujących się na wolności. Regent Horthy przed zamachem utrzymywał tajną korespondencję z byłym cesarzem Karolem Habsburgiem i prowadził podwójną grę dla własnej korzyści. W razie powodzenia zamachu Habsburga i pogodzenia się aljantów z faktem dokonanym regent Horthy miał się opowiedzieć po stronie Harbsburga i za cenę zatrzymania faktycznych rządów w Węgrzech pozwolić Habsburgowi na objęcie tronu węgierskiego.

JAPONJA CZYNI WSZYSTKIE MOŻLIWE WYSIŁKI DLA URATOWANIA CZĘŚCI FLOTY

ANGLJA I STANY ZJEDNOCZONE NIE GODZĄ SIĘ NA ŻADNE USTĘPSTWA

WASZYNGTON, 23 listopada. Delegaci konferencji rozbrojeniowej czekają z niecierpliwością na sprawozdanie komisji, mającej ostatecznie sformować ilość i stosunek okrętów, jakie mają pozostać w Stanach Zjed., Anglji i Japonji, po przyjęciu propozycji sekretarza stanu Hughes'a. Komisja wysłuchała opinji ekspertów państw interesowanych. Opinja ekspertów amerykańskich jest zgodna z planem sekretarza stanu Hughesa, proponującym ustalenie stosunku sił morskich Stanach Zjedn. 5 do5. a Japonji 3—5 w stosunku do Anglji i Stan. Zjedn.

Eksperci japońscy wyszukują najbardziej do przekonania przemawiające argumenty, aby powiększyć liczbę okrętów Japonji w stosunku do Stanów Zjednoczonych i Anglji i wyłączyć z liczby skazanych na zniszczenie okrętów, okręty najnowsze Mutsu i Kaga, potwory morskie ostatniego typu. Eksperci angielscy idą na drogi pojednawcze i proponują po zniszczeniu liczby okrętów zawartych w propozycji sekretarza stanu Hughes'a budowę jednego wojennego okrętu corocznie.

Niedziela 27-go LISTOPADA Washington Irving High School Irving Place i 16 ulica o 8-ej wieczorem

BACZNOŚĆ!
T. Wandyczowa i W. Ochrymowicz wystąpią poraz pierwszy w operetce SIARCZYSTA DZIEWUCHA i odśpiewają PIEŚNI WOJENNE I DUETY WODEWILOWE
PROHIBICJA
arcyzabawną komedję odegra
NOWY POLSKI TEATR LUDOWY

Niemcy muszą zniszczyć największe fabryki amunicji

Przez zniszczenie fabryk 200,000 robotników straci pracę

(Korespondencja Dosch Fleurota do N. Y. World).

MONACHJUM, 24 listopada. — **Całe Niemcy są wzburzone rozkazem otrzymanym od międzyaljanckiej komisji rozbrojeniowej, która ostatnio bawiła w Berlinie i nakazała natychmiastowe zniszczenie wielkich zakładów amunicyjnych.**

Rzad niemiecki twierdzi, że te zakłady amunicyjne najsławniejsze w świecie zostały zamienione do wyrobów przemysłu pokojowego. Międzyaljancka komisja rozbrojeniowa dowodzi zupełnie przeciwnie, że organizacja pracy w zakładach amunicyjnych nie uległa żadnej zasadniczej zmianie i zakłady przy zatrzymaniu wszystkich dawnych robotników amunicyjnych, każdej chwili mogą powrócić do wyrobu amunicji w takich ilościach, jak w czasie wojny wszechświatowej.

Zamknięcie fabryk amunicyjnych spowoduje pozbawienie pracy wszystkich dotychczas zatrudnionych tam robotników w liczbie 200,000. Dlatego robotnicy ci podnoszą gwałtowny protest przeciw zniszczeniu zakładów amunicyjnych.

WOJSKA ROSYJSKIE ZAJMUJĄ MONGOLJĘ

Pozostaną tam na stałe

(Korespondencja Paula Mourera do „N. Y. Globe").

WASHINGTON, 23 listopada. — Nowe zawikłania nastąpiły w sprawie jedności Chin. Nadeszło najbardziej pewne potwierdzenie, że bolszewickie wojska rosyjskie, które zajęły zewnętrzną Mongolję zeszłego lipca dla wyrzucenia z Mongolji wojsk barona Ungern-Sternberga, pozostają tam dotychczas i utworzyły mongolski rząd bolszewicki.

Niedość że bolszewickie wojska rosyjskie znajdują się w Mongolji, ale bolszewicki komisarz dla spraw zagranicznych stwierdza, że tam pozostaną.

Za poduszczeniem bolszewickiego rządu rosyjskiego, bolszewicki rząd mongolski ogłosił niepodległość Mongolji od Chin, skutkiem czego zewnętrzna Mongolja stała się prowincją bolszewickiej Rosji, która w czasie swojej krótkiej historji rozciągnęła panowanie nad wielkim krajem, który nigdy dotychczas nie należał do Rosji.

Jest to niewątpliwie wielkicios dla Chin, jeżeli się zważy, że podobny stosunek zachodzi pomiędzy Anglją i Tybetem, a Japonja dzierży w dalszym ciągu ziemie południowej Mandżurji. Jeżeli Anglja i Japonja zgodzą się na zasadę jedności Chin, to Tybet i południowa Mandżurja zostaną dla Chin uratowane. Mongolja zewnętrzna zaś zostanie na zawsze straconą o ile bolszewicka Rosja się utrzyma.

Konferencja rozbrojeniowa zgodzi się na żądanie Francji

Delegaci zastanawiali się nad żądaniem premjera Brianda

WASHINGTON, 23 listopada. — Przedstawiciele państw na konferencji rozbrojeniowej odbyli pierwsze swoje posiedzenie w sprawie ograniczenia sił lądowych.

Przedstawiciele Francji są jak najlepszej myśli, że delegaci konferencji rozbrojeniowej uwzględnią żądania Francji i z powodu wyjątkowego położenia Francji pozostawią armję francuską na stopie dotychczasowej. Sprawa ograniczenia zbrojeń lądowych zostanie jednak ostatecznie rozstrzygnięta po załatwieniu sprawy Dalekiego Wschodu.

Ze strajku w rafinerji Tidewater w Bayonne, N. J.

BAYONNE, N. J. (telefonem). 23 listopada. — Strajk w rafinerji Tidewater Co. trwa w dalszym ciągu. Robotnicy przeważnie polacy stoją solidarnie przy swoich żądaniach i mają nadzieję zwycięstwa. Prawie wszyscy robotnicy przyłączyli się do strajku. W pierwszym dniu strajku porzuciła pracę zaledwie połowa robotników. Następnych dni przyłączyła się reszta. Robotnicy postanowili stać nieustępliwie przy swoich żądaniach aż do ostatecznego zwycięstwa. Kompanja wobec stanowczej postawy robotników skłania się do zgody.

SKŁADAJCIE OFIARY W KONSULACIE NA SIEROTY WILEŃSKIE!

ANGLJA UZNAJE NIEPODLEGŁOŚĆ AFGANISTANU

LONDYN, 24 listopada. — Anglja uznała niepodległość Afganistanu, zawierając przymierze przyjaźni z państwem, które uważała dotychczas za swojego wasala. Przy podpisaniu przymierza miały miejsce uroczyste ceremonje dla nadania układowi afgańsko - angielskiemu większego znaczenia.

BOLSZEWICY ZAKUPUJĄ AMERYKAŃSKĄ PSZENICĘ

RYGA, 24 listopada. — Według depeszy iskrowej, otrzymanej z Moskwy, rząd bolszewicki zawarł kontrakt z przedstawicielami amerykańskiej korporacji zbożowej na dostarczenie 600,000 buszli pszenicy z dostawą do Petrogradu. Należność za dostarczone zboże rząd bolszewicki wypłaci w towarach rosyjskich.

STANY ZJEDNOCZONE DOMAGAJĄ SIĘ ROZWIĄZANIA PRZYMIERZA ANGLJI Z JAPONJĄ

WASZYNGTON, 24 listopada. — Kongresman stanu Massachussetts Tinkham, wniósł w kongresie Stanów Zjednoczonych rezolucję, domagającą się, by Stany Zjedn. nie podpisywały żadnych zabowiązań w sprawie ograniczenia zbrojeń na morzu, dopóki nie zostanie rozwiązane angielsko-japońskie przymierze, zawarte w 1901 roku i wznowione w 1911 roku. Kongresman Tinkham przedstawia przymierze angielsko-japońskie, jako wojenne przymierze zaczepno odporne i z tego powodu w zupełności sprzeczne i pokojowemi propozycjami Stanów Zjedn. w sprawie ograniczenia zbrojeń morskich.

CHICAGO PRZYWRACA 5-CENTOWĄ OPŁATĘ TRAMWAJOWĄ

CHICAGO, 24 listopada. — Komisja handlowo - przemysłowa stanu Ilinois, ogłosiła dzisiaj rozkaz, przywracający 5-centową opłatę za przejazd tramawajami w Chicago. Rozkaz wchodzi w życie w piątek 25 listopada.

Komisja handlowo-przemysłowa uzasadniła zmniejszenie ośmio-procentowej opłaty za przejazd tramwajami na 5 centów, przeprowadzeniem nowego oszacowania według, którego 5 centowa opłata będzie stanowić 6 procent czystego dochodu od włożonych w przedsiębiorstwo kapitałów. Dotychczasowa opłata 8 centów została wyznaczona na podstawie wyższego oszacowania wartości majątku kompanji tramwajowych, skutkiem czego dla wypłaty dywidendy 6 procent potrzeba była podnieść opłatę za przejazd z 5 na 8 centów.

Drugim ważnym powodem zniżenia opłaty za przejazd tramwajami była niepodwiednia obsługa przy komunikacji tramwajowej. Koleje górne zatrzymały starą skalę opłat za przejazd 8 centów, z powodu lepszej i szybszej obsługi.

PRZEKAZY ŻYWNOŚCIOWE HOOVERA NIEZWYKLE POMOCNE ROSJI

RYGA, 24 listopada. — Wprowadzenie przekazów żywnościowych Hoovera do Rosji oddaje nieocenione usługi dla amerykanów i emigrantów rosyjskich którzy pragną spieszyć z pomocą cierpiącej głód ludności rosyjskiej.

Wiadomość o wprowadzeniu do Rosji systemu przekazów żywnościowych ogłosił W. Brown dyrektor europejskiego biura ratunkowego, który dopiero co powrócił z Londynu i po konferencji z kierownikiem amerykańskich organizacji ratunkowych wyjeżdża do Moskwy, by się zająć urządzaniem składów żywnościowych, z których będzie wydawaną żywność ukazicielom amerykańskich przekazów żywnościowych.

Nowy Świat

THE POLISH MORNING WORLD

Issued and published daily and Sunday by the NOWY ŚWIAT PUBLISHING CO., INC.

Dr. B. Kniaziewicz, President and Editor. W. Bialkowicz, Managing Editor. M. P. Wojciechowski, A. B., General Manager.

SUBSCRIPTION RATES: (Outside of New York City):

One Year	$8.00	Rocznie	$8.00
Six Months	$3.75	Półrocznie	$3.75
Three Months	$1.50	Kwartalnie	$1.50

IN NEW YORK CITY:

Annually	$7.00	Rocznie	$7.00
Semi-annually	$3.75	Półrocznie	$3.75
Quarterly	$2.00	Kwartalnie	$2.00

SUBSCRIPTION RATES: (na prowincji):

MAIN OFFICE: 84 Union Square, New York, N. Y. Tel.: Stuyvesant 5493.

BRANCH OFFICE: 924 Chestnut St., Philadelphia, Pa. Room 402. Phone Walnut 3194. J. Gawryś, Redaktor i Zarządca.

Member A. B. C.

„And let us reflect that having banished from our land that religious intolerance under which mankind so long bled and suffered, we have gained little, if we substituteanoe a political intolerance as despotic, as wicked and capable of as bitter and bloody persecutions".

THOMAS JEFFERSON, President of the United States — 1801.

„Niki z polaków nie może godziwie zaznać szczęśliwego dobra, tylko w dobrem powszechnym, nikt nie może myśleć o ocaleniu swych dostojności i majątków, tylko w ocaleniu Ojczyzny".

PRZESTROGA NACZELNIKA TADEUSZA KOŚCIUSZKI DO KSIĘŻY.—1794.

FABRYKANCI WOJNY

Przed kilku dniami, po mowie Brianda na konferencji w Waszyngtonie, zdawało się przez jeden moment, że duch pokoju, weźmie stanowczo górę nad duchem wojny.

Chociaż w odpowiedziach na kwestję postawioną przez premjera Brianda, delegaci innych mocarstw nie dali formalnego przyrzeczenia, że w razie ataku Niemiec, państwa ich poprą rząd i naród francuski, świat jednak zrozumiał konkretne zaprzeczenia o odosobnieniu Francji.

Balfour, Schancer, Kato, Hughes — wszyscy odpowiedzieli na mowę premjera francuskiego z niemniejszą szczerością i gotowością, niż delegaci na pierwszej sesji konferencji odpowiedzieli na projekt amerykański ograniczenia zbrojeń morskich.

Briand wygrał — orzekła opinja tak tutaj, jak i poza granicami Ameryki.

Co to znaczy wygrana Brianda?

Oznacza to, że militarne i dyszące żądzą odwetu Niemcy, zrozumiały, że nie da się bezkarnie formować Orgeschów i rozmaitych Schutzów i Wehrów, bo Francji konferencja w Waszyngtonie nie rozbroi. Gdy Niemcy przyjdą do przekonania, że marzenia ich o nowej wojnie są płonne, wtedy Francja zredukuje swoją armję.

Krótko, jasno i zrozumiale.

Inaczej jednk komentuje sprawę Francji propaganda angielska. Pisaliśmy o niej wczoraj, zaznaczając, że jest ona silna, że działa sprężyście i umiejętnie.

Stanowisko Francji przedstawiane jest w taki sposób, że chce ona za pomocą swej armji panować nad Europą, dyktując wszystkim państwom swoje prawa.

Naturalnie, że razem z Francją łączy się wszędzie niemal Polskę, która ma pomagać swej sojuszniczce do militarystycznego panowania w Europie.

Nawet specjalny nacisk kładzie się na Polskę.

I jeszcze co innego.

Prasa Hearst'a, Wells w nowojorskim „Word'zie" i inne pomniejsze agendy pro-angielskie uderzają na alarm, że Francja dąży do wojny z Anglją.

Senat francuski uchwalił, że przy ograniczeniu zbrojeń morskich, Francja nie może się zgodzić na ograniczenie budowy łodzi podwodnych, które są dla niej potrzebne do obrony brzegów.

Ponieważ Anglja nie interesuje się tym rodzajem statków wojennych i sama wniosła na konferencji żądanie, aby wszystkie państwa, ograniczając budowę pancerników, ograniczyły także łodzie podwodne, więc wypadło starcie, no i pretekst do ataku na Francję.

Zadziwiająco troskliwie bierze w obronę „biedną Anglję" p. Brisbane, a gwałtownie i namiętnie napada na Francję Wells.

Jednem słowem, idzie potężna fala propagandy w ostatnich dniach, która absolutnie niema cienia charakteru pokojowego, lecz nawskróś wojenny.

Pisaliśmy niedawno artykuł, w którym staraliśmy się przedstawić szaloną i zaciętą walkę Francji i Anglji na konferencji. Zaznaczyliśmy, że od tego, w którą stronę rzucona będzie sympatja Ameryki, zależeć będzie pokój, lub wojna. Dzisiaj walka ta przybiera rozmiary olbrzymie i coraz ostrzejsze formy.

Anglja chce za wszelką cenę porozumienia ze Stanami Zjednoczonymi, a do tego samego dąży i Francja.

Briand powiedział na konferencji we środę, że ze stanowiska, które zajął w poniedziałek cofnąć się nie może.

Francja nie rozbroi się dopóty, póki będzie wiedziała, że Niemcy licząc na jej odsobnienie, w każdej chwili mogą na nią uderzyć.

Briand jednocześnie podkreślił, że z wyjątkiem Belgji, żadne mocarstwo nie dało Francji oprócz ładnych słów, konkretnych zapewnień, od czego uzależnia on kwestję rozbrojenia.

Reasumując więc ostatnie wypadki na konferencji i biorąc pod uwagę wyjątkową sprawnie prowadzoną propagandę pro-angielską, przyjść musimy do wniosku, że nastroje pokojowe dominujące w pierwszym tygodniu konferencji, ustępują miejsca nastrojom wojennym.

Fabrykanci tych wojennych nastrojów mają na celu oddanie Francji i Polski, na łup Niemcom i Rosji. Przestaje to być maskowaną tajemnicą dyplomatów, a jest już własnością ogółu.

Tak mistrze brytyjscy prowadzą robotę. Ale kto zna historję narodu angielskiego, ten wie doskonale, że przez setki lat zmieniają się różni politycy w Anglji, ale polityka jest zawsze jednakowa.

Porzucić swego sprzymierzeńca, skoro jest niepotrzebny. wb.

Z CHWILI

KOMITET POMOCY DLA DZIECI WILEŃSKICH

Z powodu napaści, z którą się spotkał zorganizowany dnia 14-go listopada w Domu Narodowym, Komitet Pomocy dla dzieci wileńskich, uważamy za stosowne podać kilka informacji.

Do Ameryki przyjechała z Wilna p. Marja Ostrowska z odpowiedniemi upoważnieniami i pełnomocnictwami Towarzystwa Opieki nad Dziećmi, instytucji absolutnie bezpartyjnej, powstałej w Wilnie podczas okupacji niemieckiej. Dokumentv legitymujące p. Marję Ostrowską zostały sprawdzone w konsulacie, który otworzył konto dla wyżej wymienionego Towarzystwa Opieki, stwierdzając tym samym, że zbieranie pieniędzy, i przesyłanie ich do tej instytucji w Wilnie jest legalne i zabezpieczone, o ile to dotyczy konsularnego biura przesyłkowego.

Było wszystko ogłaszane w „Nowym Świecie" wraz z fotografją urzędowego upoważnienia danego p. M. Ostrowskiej przez Towarzystwo Opieki nad dziećmi w Wilnie.

Jeżeli są osoby, które tego nie wiedzą, bo nie czytają „Nowego Świata", to całkiem naturalne. Tym się rzecz wyjaśnia na wiecach i zebraniach, gdzie są zbierane składki.

Ale jeżeli jakieś pismo woła, że ono o niczem nie wie i w podejrzenie stawia pracowników Komitetu, to już nietylko jest śmieszne, ale głupie i celowo złośliwe.

Do Komitetu nowojorskiego wchodzą obywatele różnych przekonań. Niema więc mowy, o posądzanie go o jakąkolwiek partyjność, tak jak nikt nie może powiedzieć, że partyjnym był komitet górnośląski i inne działające w ubiegłym roku w New Yorku.

Każdy cent jest kontrolowany, i każdy kto złożył ofiarę, ma prawo przyjść na posiedzenia komitetu w poniedziałki wieczorami do Domu Narodowego i zażądać sprawozdania, książek i pokwitowań.

Tajemnic nie ma żadnych i być nie może.

Co zaś do kwestji, aby składek nie urządzać na przedstawieniach, sądzimy że o ile cel jest ważny i niecierpiący zwłoki, nie będzie to żadną zbrodnią.

Zgadzamy się że nie każdy cel wymaga pośpiesznego działania. Są nieraz składki, które mogą być odłożone, albo w inny sposób zebrane. Pomoc jednak dla sierot wileńskich jest sprawą natychmiastową. Według nas komitet powinien przeprowadzić kilkutygodniową i energiczną kampanję w New Yorku, aby w najgorsze i najcięższe miesiące zimowe sieroty w Wilnie pomoc od nas otrzymały.

Kto zechce, może ofiarę swoją przesłać bezpośrednio do konsulatu.

Niech każdy robi jak mu wygodniej i lepiej. Lecz niech nikt nie zabija ofiarności na sierotki wileńskie. Wierzymy mocno, że polonja nowojorska uwagi nasze przyjmie ze zrozumieniem świadomych obywateli, gotowych zawsze do pomocy, gdy chodzi o cierpienie i potrzeby braci i sióstr w kraju.

CENY W POLSCE.

Zapytują nas często czytelnicy, jakie są ceny poszczególnych artykułów życia codziennego w Polsce. Ceny, wobec nierównego kursu marki są bardzo zmienne. W ostatnich czasach jednak stanęły prawie na miejscu, chociaż marka polska poszła do góry.

Pisma krajowe z dnia 6 listopada podają tabelę cen za miesiąc październik, która według przepowiedni rzeczoznawców nie zmieni się wiele w listopadzie.

Ceny polskie w markach w październiku, 1921.

metr sukna	7.000
koszula męska	6.000
koszula damska	3.000
pończochy damskie	1.700
szkarpetki	800
buciki męskie	10.000
buciki damskie	9.000
arkusz papieru	5
ołówek	75
pióro aliminium	10
zapałki pudełko	14
węgiel 100 kg.	1.800
gazu metr kubiczny	33
mąka na kartki kg.	320
dodatk. pszenna kg.	320
u paskarzy kg.	320
chleb od 15. X. kg.	180
chleb pszenny od 16 X. kg.	240
cukier kartkowy kg.	800
tłuszcz kartkowy kg.	—
smalec w handlu	1.500
jaja sztuka	30
wołowina kg. bez kości	360
kiełbasa kg.	700

Zasługuje tutaj na uwagę fakt, że w Wiedniu, który sprowadza produkty spożywcze z Polski, ceny są trzy, cztery, a nawet pięć razy niższe.

Koszula np. kosztuje w Warszawie 6,000 marek, a w Wiedniu tylko 1,150 koron. Buty w Warszawie 10,000 marek, a w Wiedniu 2,300 kor. Funt chleba kosztuje w Krakowie 180 marek, a w Wiedniu tylko 27 kor.

Wartość korony jest obecnie taka ...a jak marki.

Prasa lewicowa podnosząc te rażące różnice w cenach polskich i austrjackich, dowodzi, że wina to wolnego handlu.

Wynika z tego, że Polska jest najdroższym krajem w Europie w stosunku do wartości swej waluty.

Ale wolny handel przeprowadziła endecja, przeprowadził gołkler, obszarnicy i bogaci chłopi.

Miasta płacą wb.

Z PRASY I O PRASIE

„Wiadomości Codzienne" z Cleveland, piszą:

„Polska prasa klerykalna w Ameryce tryumfuje. Ks. Teodorowicz oskarżony o zdradę, uznany został przez komisję sejmową spraw zagranicznych, w której zasiada większość endecka, za człowieka bez winy. Nie skazano go na żadną pokutę. Sprawę wyrzucono z komisji, a ks. Teodorowicz palnął mówkę o swoim patrjotyźmie i pozostanie nadal patrjotą pierwszej klasy razem z Dmowskim i Paderewskim."

„Nowy Świat" przepowiadał, że się tak właśnie stanie. To tylko w innych państwach zdradzanie tajemnic rządu jest przestępstwem. W Polsce, gdzie biskupi i arcybiskupi uważają siebie za dygnitarzy Rzymu, jest całkiem inaczej. Czołem przed ks. Teodorowiczem!

* * *

„Dziennik dla Wszystkich" podaje notatkę tej treści:

„Konsul brazylijski, p. Głuchowski, znany w Chicago, został odwołany ze swego stanowiska i wraca do Polski.

Jest on kuzynkiem księdza arcybiskupa Teodorowicza, więc sprawdzi się na nim przysłowie: Kto ma księdza w rodzie, temu bieda nie dobodzie. Już tam ksiądz arcybiskup znajdzie dla niego „dziab". Pan Głuchowski na posadę konsularną zawiózł portret Ojca świętego i błogosławieństwo papieskie dla wychodźtwa w Brazylji. Ale nic to nie pomogło. Wyleciał!"

* * *

Norweski dziennik „Aften Poste" pisze o Polsce:

„Naturalnie nie wszystko jest radością i weselem" w dzisiejszej Polsce.

Możnaby wymienić wiele spraw, które jeszcze znajdują się w wysokim stopniu nie uporządkowania i dezorganizacji, wobec których tak wlnd dze jak i społeczeństwo stoi bezradne i niezdecydowane.

Jeszcze całą skalę trudności musi Polska rozbić. Lecz jakby też mogło być inaczej. Bo Polska jest nowotworem państwowym, obejmującym około 30 miljonów ludzi, narodem, który dopiero niedawno złączył się z poddanych trzech rozmaitych państw w jedną całość. Polska jest krajem, który dopiero wszedł w okres pokojowy po blisko siedmiu latach bezustannej strasznej wojny.

Jest ona krajem geograficznie tak położonym, że granicy z siedmioma państwami i nie wszystkie granice ma dotychczas uregulowane. — Polska jeszcze przed 12 miesiącami widziała hordy bolszewickie zalewające cały prawie obszar i stojące na odległość strzału armatniego od swego serca — stolicy.

Naród polski cierpiał i walczył tak bezgranicznie, jak żaden inny naród na świecie."

Innego są jednak przekonania nasi właśni rodacy, którzy nie znajdują nic w Polsce dobrego oprócz zła, nie wiedzą nic coby zasługiwało na uznanie.

A co godne uwagi, że przeważnie ci zaciekli i bezwzględni krytycy, najczęściej sami nie przyłożą ręki do pracy społecznej, pozostając bezpiecznie na uboczu.

NA MARGINESIE

Jest zabawne, gdy stronnicy tej lub tamtej partji na konferencji w Waszyngtonie, wyciągają wzajemnie nowe narzędzia wojenne, które mają służyć do utrzymania pokoju.

A więc anglicy, którzy jakoś nie mają upodobania do pływania pod wodą, twierdzą, że francuzi mają łódź podwodną nowej konstrukcji. Za pomocą takich łodzi, Francja może w przyszłości atakować Anglję — tak prorokuje propaganda angielska.

* * *

Redaktor pism Hearst'a Brisbane, nie bardzo wierząc w wojnę Anglji z Francją, wierzy natomiast w wojnę Francji z Włochami, którym pomagać będzie Anglja. Nie kijem go to pałką.

* * *

Jeszcze jedno zarzucają Francji. Francuzi mają automobil, który ma składane skrzydła i w każdej chwili jadąc drogą, może skrzydła rozwinąć i zamienić się na aeroplan. Wyobraźnia angielskich pisarzów już widzi straszliwe obrazy zniszczenia wojennego, spowodowanego temi automobilo - aeroplanami.

* * *

Z drugiej strony, ci sami panowie, wcale nie chcą wiedzieć, że Niemcy posiadają największy przemysł chemiczny na świecie, najważniejszy w wojnie nowoczesnej i wynalazki wcale nie gorsze od francuskich.

* * *

Japończycy zaś zwracają uwagę na Stany Zjednoczone, które budują łodzie podwodne tak wielkie, że mogą one przepływać bez przerwy 10,000 mil angielskich.

Ale Ameryka zapowiedziała, że budowy łodzi podwodnych nie ograniczy. Jeżeli Ameryka tego nie zrobi, nie zrobi i Francja.

Gniewają się zaś Anglja i Japonja.

* * *

Premjer Briand odjeżdża dzisiaj do Francji. Żegnają go skoncentrowanym atakiem przyjaciele Anglji i Rosji — jednocześnie wrogowie Polski. Odjeżdża jako zwycięzca, dlatego atak jest tak silny. Macherzy od porozumienia angielsko - amerykańskiego i pozostawienia Francji i Polski na łasce Niemiec i Rosji, zapewniają, że walka jeszcze nie skończona. — W tym wypadku prawdę mówią.

PODZIĘKOWANIE

Swojego czasu Oddział II-gi Ligi Polskich Kobiet wysłał trzydzieści dpl., odpowiadając na apel szkoły żeńskiej w Żółkwi (Wschodnia Galicja).

List z podziękonaniem za tę skromną sumkę, brzmi:

Żółkiew, 17 paźdz 1921.

Do Świetnego Zarządu Stowarzyszenia „Ligi Kobiet", w New Yorku.

Wzruszeni objawem prawdziwej życzliwości dla nas, pośpieszamy złożyć Szanownemu Zarządowi serdeczne podziękowanie za przysłane nam pieniądze.

Niechaj Wszechmocny błogosławi szlachetne serca ofiarodawców, w których płynie czysta miłość bliźniego, niech zdrój Swych łask ześle na Nich i ich rodziny.

OLGA DEREŃ
kier. szkoły 6-cio klas. w Żółkwi, wraz z obdarowanem gronem nauc.

Z POLSKI

AMERYKA DLA DZIECI POLSKICH

Warszawa. — Hojna dla Polski Ameryka z nowym pospiesza dla polskich dzieci darem. Oto Amerykański Wydział Rautukowy przez swą misję dla Polski ofiarował nowy transport ciepłych ubranek, które w tych dniach rozdane będą za pośrednictwem Polsko-Amerykańskiego Komitetu pomocy dzieciom. Tym razem ilościowo dar przedstawia się w cyfrach następujących: 250,000 paltocików, 350,000 czapeczek i 350,000 bucików. Najwięcej z tego daru otrzymają dzieci uchodźców — powracających do ojczyzny z Rosji, następnie zaś Warszawa i Łódź. Dla dzieci powracających uchodźców utworzono centralne magazyny w Baranowiczach i Lublinie, dla Warszawy w biurze okręgu Warszawskiego — dla pozostałych zaś w komitetach lokalnych.

Nad przygotowaniem daru, t. j. krajaniem, szyciem, transportem i rozdawnictwem pracuje około 1000 osób.

Praca wre po amerykańsku. Ubranka krajane są w wielkich magazynach - Misji Amerykańskiej na Pradze w specjalny sposób: warstwami po 120 sztuk na raz, szycie i wykończanie ubranek odbywa się w specjalnej szwalni przy ul. Żelaznej. Dość powiedzieć, iż naprzykład do obrabiania dziurek zaangażowano cały związek, a do wykończania wciągnięto wszystkich t. zw. chałupników. Tylko dzięki temu praca dobiega końca, a ubranka przed zimą dotrą do ubogiej polskiej dziatwy.

Jest to trzeci z kolei dar odzieżowy Ameryki: pierwszy obejmował 750,000 kompletów ubrań i obuwia, drugi 300,000 spodniej odzieży, obecny — 250,000 palt i po 350,000 czapeczek i bucików.

W ten sposób w krótkim stosunkowo czasie obdzielono około 1,300,000 dzieci, tj. tyle ile ich Ameryka wykarmiła i od charłactwa a nawet i śmierci uchroniła.

Nad wielkiem tem dziełem czuwa w Polsce p. Maurycy Pate, który jako dyrektor Polsko-Amerykańskiego komitetu pomocy dzieciom w krótkim stosunkowo czasie poznał całą Polskę, nauczył się mówić po polsku, a jednocześnie odczuł wielką niedolę dziatwy polskiej.

Wystawiany ku czci Ameryki w Warszawie pomnik, który stanie na Krakowskiem Przedpomnikiem Mickiewicza a ul. Bednarską, będzie między innemi pomnikiem wdzięczności dla p. Pate'a za szczytne jego dzieło!

(Dziwi nas, że amerykanie tak natrętnie narzucają nam swą dobroczynność. Wszak przybył tu z Polski niejaki ks. Kurkowski, który z księżowskiem zaparciem się siebie twierdzi, że pomocy żadnej nie potrzebujemy, — że socjaliści kłamią. Dobroczynność amerykańska cyframi i faktami kłam zadaje bezczelnemu sprawozdawcy o stosunkach na plebanjach polskich).

LWÓW. — Dnia 30 z. m. dla uczczenia 50-to letniej działalności pisarskiej Stanisława Przybyszewskiego, odbyło się w teatrze miejskim uroczyste przedstawienie. Odegrany był dramat jubilata „Śnieg", poprzedzony słowem wstępnem, wygłoszonem przez prof. Geszwinda.

— W ub. niedzielę odbył się tu wiec inwalidów pod gołem niebem na pl. Gosiewskiego. Po przemowach uchwalono rezolucję, żądającą, aby ustawa z dnia 18-go marca r. b. bezwłocznie została wprowadzona w życie, a to przez wydanie rozporządzenia wykonawczego i wyasygnowanie przez ministerstwo skarbu potrzebnych funduszów na zaopatrzenie inwalidów. Po wiecu urządzono pochód do pomnika Mickiewicza z czarnym sztandarem inwalidzkim, przemawiał tu delegat z Warszawy, poczem po odśpiewaniu „Roty" pochód został rozwiązany.

POZNAŃ. — Dnia. 25 z. m. odbył się tu wiec kmunistyczny, na którym przemawiał poseł sejmowy Dąbal (komunista). Wygłosił on prowokacyjną mowę, napadając i obrzucają obelgami stosunki w Polsce, co spowodowało obecnych na wiecu akademików do czynnego wystąpienia. Przyszło do starcia, w którem nieliczna garstka akademików uległa liczebnej przewadze zebranych komunistów.

KRAKÓW. — Na podstawie pierwszych obliczeń Magistrat ogłosił, iż miasto Kraków liczy 181 tysięcy 700 mieszkańców, z czego 82,223 mężczyzn i 99,377 kobiet. Dzienniki zauważają, że wynik ten jest niespodzianką. Są one zdania, że Kraków liczy ponad 200,000 mieszkańców, wnioskują więc, że wielu mieszkańców uchyliło się od wzięcia udziału w spisie.

— Na posiedzeniu komisji cennikowej magistratu, restauratorzy zrzekli się ustalenia nowego wyższego cennika i oświadczyli, że pragną pozostać przy cenniku dotychczasowym.

ŁÓDŹ. — Dnia 20 z. m. zaczął wychodzić tu „Kurjer Wieczorny", będzie to pierwsze pismo po południowe w Łodzi.

Magistrat tutejszy postanowił na wniosek ławnika wydziału opieki społecznej, p. D. Kłuszyńskiego, otworzyć nową zbiornię dla chłopców, gdyż istniejące obecnie pogotowie dla chłopców jest przepełnione.

LUBLIN. — Chcąc przyczynić się do zwalczenia drożyzny, sekcja wonno - kolonjalna przy Stowarzyszeniu Kupców polskich w Lublinie postanowiła obniżyć do minimum ceny wytyczne towarów kolonjalnych pierwszej potrzeby.

SKŁADAJCIE OFIARY W KONSULACIE NA SIEROTY WILEŃSKIE!

CASCARA QUININE

Stare Wypróbowane Lekarstwo na Przeziębienie

ŻĄDAJCIE

We Wszystkich Aptekach — po 30c

!!! D A R M O !!!

WYDELEMY ŚLICZNĄ KSIĄŻKĘ zawierającą 34 kolorowych map Polski, Europy, Ameryki i całego świata. Przyślijcie 6 dobrych adresów swoich przyjaciół i 2 centy na przesyłkę a dostaniecie tą drogą książkę absolutnie darmo.

TRAVEL BUREAU 136 E. 62nd Str NEW YORK, N. Y.

DO POLSKI

NA ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA

W dniu 6-go grudnia 1921 roku na okręcie „Oscar II" wyjeżdża z New Yorku do Gdańska za pośrednictwem Agencji Kart Okrętowych Stowarzyszenia Mechaników Polskich partja członków i sympatyków Stowarzyszenia Mechaników pod osobistem przewodnictwem ob. J. Z. Dodatko, znanego działacza niepodległościowego, a ostatnio redaktora „Nowego Świata" na Filadelfję.

Ktokolwiek chciałby się do partji tej przyłączyć powinien bezzwłocznie nadesłać swe zamówienie, albowiem mamy tylko ograniczoną ilość miejsc na tym okręcie.

Ceny kart okrętowych III klasy do Gdańska zostały zniżone od $106.50 i $5.00 podatek wojenny.

POLISH MECHANICS STEAMSHIP TICKET AGENCY

224 EAST 57th STREET,

(pomiędzy 2-ą i 3-cią Ave.)

New York City

Telefon—Plaza 5938.

Elektryczne grzewacze

Przyjemne ciepło z elektrycznego ogrzewacza jest ocenione w zimne dnie, tak w domu jak i w mniejszych warsztatach. Elektryczne ogrzewacze są bezpieczne, i usuwają kłopot jaki się ma z węglami i drzewem.

Mamy różne wyroby ogrzewaczy w naszych pokojach wystawowych.

The New York Edison Company

Główne Biura: Irving Place i 15th Street

Lokale, gdzie elektryczne przyrządy są na wystawie dla wygody ogółu.

80 Norfolk St	124 West 42d St	362 East 149th St
10 Irving Place	151 East 86th St	552 Tremont Ave
	15 East 125th St	

SZWEDZKO-AMERYKAŃSKA LINJA 24 STATE ST., NEW YORK

DO GDAŃSKA

Stała obsługa pasażerska z New Yorku do Gdańska przez Gothenburg, Szwecja, cała drogą wodą. Pasażerowie zmieniają z okrętu na okręt w Gothenburgu. ODJEŻDŻAJĄ Z NEW YORKU

S. S. DROTTNINGHOLM ..... 3-go GRUDNIA

S. S. STOCKHOLM ..... 22-go GRUDNIA

CENA BILETU 3-ej KLASY do Gdańska $106.50

Podatek wojenny $5.

Podróż trwa dwanaście dni.

Pasażerowie trzeciej klasy jedzą w kabinach na 2—4 osób.

NIE POTRZEBNA SZWEDZKIEJ WIZY.

Po bilety i informacje o pasażerach zgłaszać się do lokalnych agentów

BAŁTYCKO-AMERYKAŃSKA LINJA 9 BROADWAY, N.Y.

WPROST do z POLSKI PRZEZ GDAŃSK

w III kl. tylko kajuty na 2, 4, 6 i 8 osób

Do GDAŃSKA $106.50 i pod. woj. $5.00

Polska Kuchnia — Polska Służba — Grzeczna Obsługa

POLONIA ..... 7 grudnia

LITUANIA ..... 21 grudnia

Zamawiajcie kajuty zawczasu u waszego Agenta.

TEODOR TOMASZ JEŻ

USKOKI

POWIEŚĆ

Z DZIEJÓW SŁOWIAŃSZCZYZNY POŁUDNIOWEJ

(Ciąg dalszy)

— Ależ ich, wojewodo inaczej nie uzbroisz w Splecie!... Miasto czysto handlowe, nie posiadające ani płatnerzy, ani rusznikarzów.

— To nie znaczy nic... Do uzbrojenia wynalazku mego potrzebni są głównie siekiernicy, cieśle i pomocniczo kowale, którzy się w dostatecznej ilości w Splecie nawet znajdą.

— Dużoż na to pójdzie czasu?

— Dni dwa, najwięcej trzy, a przy dobrem pilnowaniu i we dwadzieścia cztery godziny zrobi wszystko... Wynalazek mój jest prosty i niezawodny, szczególnie do zdobywania twierdz przydatny!

Baron myślał przez chwilę.

— Więc tak... Widzę, dostojny wojewodo, że z wami porozumieć się można... Wyliczę wam tedy... cekinów — jeszcze chwilkę pomyślał — sto...

Bertuczi się zatrząsł.

— Każę wam dostarczyć materjałów i, jeżeliby się potrzeba okazała, dodam jeszcze cekinów czterysta... ale pod warunkiem, jeżeli następujące conditiones, sine quibus non przyjmiecie: jeżeli schowacie sztandar; jeżeli ani sami, ani przyboczni wasi nie będziecie się pokazywali publicznie; jeżeli ci, co przybyć mają, wylądują na ustronnem wybrzeżu w jak największej tajemnicy; jeżeli pozostaną ukryci w ruinach Salony i nie będą na gruntach jego cesarskiej mości przebywali dłużej nad dni trzy... Oto są warunki... Oto jest ultimatum, od którego nie odstąpię ani na jotę; pozostawiając wam wolę: przyjąć je lub odrzucić.

— Hm?... — mruknął Bertuczi. — Przyjąć lub odrzucić?... Gdybym przed historją odpowiedzialnym nie był za tych walecznych, co na wezwanie moje spieszą, w razie takim nie zawahałbym się ani chwili: odrzuciłbym... Rzeczy jednak stanęły tak, że odrzucać nie mogę... Przyjmuję!...

Nie będziemy opisywali ceremonji rozstania się dwuch tych mężów: Powiemy tylko, że baron przy pożegnaniu nadzwyczajnie był słodki i uprzejmy, i że wkrótce potem arcybiskup nadaremnie rozsyłał ludzi swoich, chcąc się dowiedzieć, co się stało ze sztandarem, z Uskokami, z Bertuczim i z Hassan-paszą, szczególnie zaś chcąc zasięgnąć języka o konferencji pomiędzy postsmie wojewodą.

CZĘŚĆ DRUGA

6. W ruinach

Bertuczi ukrył się osobą swoją, ale ukryć się nie mógł fakt przybycia jego. Odbyło się ono tak hałaśliwie! Tylu ludzi o tem wiedziało! Cała ludność Spletu oglądała kawalera oczyma własnemi; słyszała przemowy jego; podziwiała czerwonobrewego Hassan-paszę; była świadkiem zwycięstwa, jakie ten ostatni nad halabardnikami odniósł; widziała sztandar dziwny, złocisty; widziała Uskoków, a ze Spletem okolica cała w stosunkach pozostawała — a w splecką okolicę wkluczoną była i Klissa, twierdza, w której Turcy silną trzymali załogę. Wszystko więc, co się widziało i słyszało w Splecie, rozniosło się w lot i sprawiło wrażenie, jakie sprawić było powinno. Tyrcy się zaniepokoili. Wieczorem tego samego dnia, w którym Bertuczi odprawił uroczyste wylądowanie swoje, z twierdzy wyjechał konno goniec i, co koń wyskoczy, drogą do Sarajewa popędził.

Tą samą drogą do twierdzy dojeżdżała Franczeska. Spotkanie się jej z gońcem było możliwem; lecz — czy się spotkają?

Stawiamy zapytanie to, ale nie odpowiadamy na nie, robiąc tę tylko uwagę, że na szans dziesięć, dziewięć przemawiało za tem, że się spotkają, jedna przeciw. Ileżto razy jednakże na loterji losów ta jedna rozstrzyga!

Na pytanie nie odpowiadamy i wykrzyknik w powietrzu pozostawiamy, a to dla tej przyczyny, że, jak powiadają poeci, muza winną woła nas stronę, — w stronę, zawaloną ruinami, mówiącemi o przeszłości, zamierzchłej dawno.

Pierwej jednak mimochodem rzucimy okiem na dwie postaci, powołane do odegrania w gotujących się wypadkach roli sprężyn tajemnych: na arcybiskupa i barona.

Arcybiskup mieszkał w archidjakonji, baron w gmachu rządowym. Obydwa zajmowali izby frontowe, patrzące oknami jedna na drugą. Mogliby z okien na dwie postaci, powołane do odegrania w gotujących się wypadkach roli sprężyn tajemnych: na arcybiskupa i barona.

Arcybiskup mieszkał w archidjakonji, baron w gmachu rządowym. Obydwa zajmowali izby frontowe — patrzące oknami jedna na drugą. Mogliby z okien rozmawiać z sobą zapomocą znaków telegraficznych lub sygnałów morskich. Oni też rozmawiali, lecz nie zapomocą znaków ani sygnałów. Narzędzie djalogu, jaki się pomiędzy nimi toczył, było subtelniejsze, — było tak subtelne, że nie potrzebowało ubierać się w żadną z form, służących ludziom do wymiany myśli. — było bowiem myślą samą.

(Ciąg dalszy nastąpi).

— Czytaj i rozpowszechniajcie „Nowy Świat". —

LOWELL, MASS.

NOWA PLACÓWKA KULTURALNA.

W zeszłą niedzielę tj. 20 bm. mieliśmy tu świetną ucztę duchową. Za inicjatywą młodego i energicznego dr. J. Dziury, od był się w Domu Polskim odczyt na temat: „Wychowanie, nauka i oświata", wygłoszony przez tegoż doktora. Przyszłość zaczyna się układać coraz pomyślniej, bo poraz pierwszy bo wiem rzecz podobna tak znakomicie się udała. Świadczy to, iż ogół pojął i zrozumiał potrzebę oświaty. Po całym okresie „budowania przemysłu i handlu", który nie jednemu dał się we znaki, porobił pustki w kieszeniach, pozostawiając jedynie na pamiątkę bezwartościowe akcje, zrozumiano nareszcie, iż aby coś stworzyć, trzeba być przedewszystkiem świadomym, rozumieć istotę przedsięwzięcia i mieć naprzód określony plan działalności w danym kierunku.

Odczyt ten wygłoszony przez wspomnianego dr. Dziurę, był dla polonji tutejszej rzeczą niezwykłą. Opracowany starannie w formie przystępnej dla każdego, przykuwał wprost słuchaczy, których było z górą dwieście w tem połowa prawie kobiet-matek, a dla nich właśnie temat ten najlepiej się nadawał.

Dr. Dziura, przed kilkunastu laty zwykły robotnik, dzięki swej wytrwałości i energji wybił się dziś na tak odpowiedzialne stanowisko. Wyszedł zwycięzko z walki z trudnościami, jakie przechodzić musi każdy student-robotnik, chcąc dopiąć zamierzonego celu, dlatego też zna on najlepiej potrzeby tutejszej polonji i spodziewać się należy, że praca jego przyniesie wielkie rezultaty.

Program był urozmaicony. — Oprócz odczytu był śpiew panny Gądek, zdolnej śpiewaczki, za który nagrodzona została burzą oklasków, jak również deklamacja córeczki pp. Buczyńskich pod tyt. „Echo kołyski", która wywarła bardzo dodatnie wrażenie. Oklaskom nie było końca.

Po wyczerpaniu się programu dr. Dziura przedstawił swój plan działalności na przyszłość. W krótkim swym przemówieniu rzucił myśl stworzenia tu stałej placówki oświatowej pod nazwą: Polski Uniwersytet Ludowy, — wyjaśniając, jak wielkie korzyści przynoszą podobne placówki istniejące od lat kilku nastu po innych miastach. Że publiczność zrozumiała doskonale potrzebę takiej instytucji, świadczy najlepiej to, iż w kilku zaledwie minutach zgłosiło się przeszło pół setki (51) ochotników na członków, składając po dolarze jako podatek na rok — wielu zaś z różnych względów odłożyło swe wstąpienie na przyszłość. Wybrano natychmiast zarząd składający się z 5 członków, który opracuje cały plan działalności na cały sezon. Począwszy więc od tej niedzieli, odczyty podobne odbywać się będą co niedzieli o godzinie o godzinie 2 po południu, w Domu Polskim. Wielką przysługę wyświadczył również i Dom Polski oddając salę na takowe darmo.

Spodziewać się należy, iż polonja tutejsza oceni należycie bezinteresowne wysiłki doktora Dziury i poprze go usilnie, — przychodząc jak najliczniej, bo nietylko że spędzi swój czas nie dzielny w miłym gronie, lecz wyniesie również wielką korzyść moralną — naukę.

M. Duda.

Filadelfja i Okolica

Bruno Stuski lat 22, zamieszkały 116 Carpenter ulica, znaleziony przed Jefferson szpitalem przy 10 i Samson ulicy, postrzelony 5 strzałami — nieprzytomny. Po operacji odzyskał przytomność i zeznał że nie wie, kto go postrzelił.

* * *

Księżyówką zatruty umarł w szpitalu niejaki Tomasz Byron, zamieszkały 2309 Clearfield St.

* * *

Nieszczęśliwemu wypadkowi uległ Stanisław Skibiszewski, 8 lat, zamieszkały 2920 Melvale ul., gdy przechodził przez ulicę nie zauważył nadjeżdżający automobil, który uderzył go, rozbijając mu czaszkę.

* * *

W ubiegłą niedzielę przy parafji św. Wojciecha urządziła młodzież przedstawienie amatorskie. Po porzedstawieniu pieniądze ze wstępu zabrał skarbnik towarzystwa. Idąc do domu w towarzystwie przyjaciół, dwuch drabów przechodzących rozpoczęli walkę; wypadek zrządził, iż zjawił się natychmiast policjant i przyłapał ptaszków. Pomimo widocznej chęci rabunku sprawców wypuszczono na wolność za wstawiennictwem się polityków wardowych.

NICETOWN.

Stow. Mechaników Polskich

Posiedzenie miesięczne filji, odbędzie się w niedzielę, dnia 27go listopada o godzinie 10-ej rano w lokalu Niepodległościowego Sokoła, 4316 Wayne St.

Sprawy nader ważne, zwłaszcza dla wątpiących, którzy z powodu upadku różnych kooperatyw, doznali rozczarowania i zrazili się do Stowarzyszenia Mechaników Polskich.

Tych wszystkich proszę o przybycie na posiedzenie, aby się mogli dowiedzieć o pracy i postępach naszego Stowarzyszenia. Prosimy nietylko członków ale i sympatyków, którzy się interesują Stowarzyszeniem. — Niech przybędą na posiedzenie, a dowiedzą się o pożytecznej pracy przy odbudowie przemysłu w Polsce przez Stowarzyszenie Mechaników Polskich.

Z szacunkiem

Przedstawiciel.

50 ACRÓW Montgomeryville; nowa asfaltowa droga, 1 mila do stacji, 9-pokojowy kamienny dom, gorąca woda, ogrzewanie, wanna, gaz, doskonałe zabudowania. Właściciel musi sprzedać po niskiej cenie. Umiękowane warunki. A. D. Morgan, 1004 Real Estate, Tr. Bldg., Philadelphia, Pa. (20-4)

23 AKRÓW farma na wsi Delaware, trzy czwartych mili do Dover, jedna czwarta mili kamienna droga, nowe budynki, obfitość owoców, oferuje chór, bydło itd. Tylko 2500 dol., gotówka potrzebna. A. D. Morgan, 1004 Real Estate, Tr. Bldg., Philadelphia, Pa. (20-4)

800 DOLARÓW gotówki kupi 10-pokojowy dom, 1900 Block, N. Mervine Street, w dobrym stanie. A. D. Morgan, 1004 Real Estate, Tr. Bldg. Philadelphia, Pa. (20-4)

SZYFKARTY

Z Filadelfji i New Yorku do i z GDAŃSKA

Wyrabiam pożyczki na domy

Sprzedaż i kupno domów, farm i sklepów

Asekuracja od ognia, asekuracja okien wystawowych i automobili

W. FRYSZTACKI

Notarjusz Publiczny

817 N. 3rd St., przy Brown ul. Philadelphia, Pa.

GŁOSY PRASY UCZCIWEJ O MOWIE BRIANDA

(Ciąga dalszy ze strony 1-szej).

dzie bezczynną w razie nowego na nią najścia, a następnie zwołać do Waszyntgonu nową Konferencję, która zajmie się kwestją ekonomicznej odbudowy Europy, mając przedewszystkiem na celu owo moralne rozbrojenie, o którym mówił p. Briand.

„Washington Herald" zwraca uwagę na rozbieżność interesów Francji i Anglji. Dla Anglji niezbędnym jest powrót do normalnej wymiany towarów, do wznowienia międzynarodowego handlu, z którego żyje. Dla Francji niezbędnym przedewszystkiem jest **bezpieczeństwo.** Anglja jest bezpieczna. Nie boi się najścia. Pragnie jak najszybszego odrodzenia **Środkowej Europy.** Nie dba o indemnizację. A bez indemnizacji Francja i Belgja ryzykują zdystansowanie przez Niemcy w odbudowie. Muszą więc nalegać na zapłatę odszkodowań przez Niemcy, co znów wstrzyma pożądaną przez Anglję odbudowę państw Centralnych. W ten sposób Francja stoi w drodze Anglji. W tym samym artykule czytamy ostre nadzwyczaj potępienie Senatu, za niedotrzymanie umowy z Francją względem gwarancji, dla których Francja zrzekła się w Wersalu swych żądań, pewną będąc, że obietnica ze strony Ameryki zawarcia traktatu gwarancyjnego była dana w dobrej wierze.

Francuz spełnił swój obowiązek: wygłosił świetną mowę w obronie swej ojczyzny, ale Amerykanie winni pamiętać, że należy ponieść odpowiedzialność i za niespełnione prace pod grozą oskarżenia o moralne bankructwo".

„Washington Post" uznając w zupełności stanowisko p. Brianda, przypomina, że tylko wtedy Konferencja może będzie uwieńczona powodzeniem, gdy obmyślone będą gwarancje bezpieczeństwa zupełnego dla każdego narodu, trochę inne niż floty i armje tylko.

SKŁADKI NA SZKOŁĘ

WARE, MASS.

Niniejszym donoszę, że członkowie Stow. Mech. Mech. Pol. w Ameryce w miejscowości Ware, Mass. złożyli na szkołę rzemieślniczo - techniczną następujące sumy:

Frank Gill	$2.00
Jan Pasierb	1.00
Jan Sidur	1.00
Jan Kozioł	1.00
Jan Wojtowicz	1.00
Jan Hrabąszcz	1.00
Jan Dereżeński	1.00
Jan Urban	1.00
Jan Misiaszek	—.50
Jan Bielaszka	—.50
Jan Szczepański	1.00
Józef Kozioł	1.00
Józef Młynarski	1.00
Władysław Jarek	1.00
Władysław Sidur	1.00
Władysław Pasek	—.25
Michał Kozioł	1.00
Michał Bator	1.00
Michał Kubik	1.00
Michał Nowak	1.00
Michał Rządła	1.00
Michał Król	1.00
Stanisław Raczkowski	1.00
Stanisław Guła	1.00
Franciszek Mazur	1.00
Franciszek Ślusarski	—.50
Galas Franciszek	1.00
Piotr Imbier	1.00
Wojciech Fetela	1.00
Feliks Błażejewski	1.00
Antoni Kozioł	—.50
Bronisława Iżyk	1.00
Z kasy filji Stow. Mech. Pol. wyasygnowano	25.00
Razem jest złożone na szkołę	$56.25

SPROSTOWANIE

We wczorajszym n-rze „Nowego Świata", w artykule p. t. „kto zabija ofiarność dla Polski", przedostatni wiersz na 1-szej szpalcie u dołu zamiast „Stow. Mechaników Polskich", powinien być: „w nadzwyczajnych wypadkach".

HUMOR

Zrozumiała.

— Luteczko, co ty najlepiej ze wszystkiego lubisz przy herbacie: wędliny, ciasteczka, serki, chlebek z masłem?

— Ciotuchno, ja najlepiej lubię przy herbatce pana Władysława.

Nasze dzieci.

— Bazin! wypluń mi zaraz guzik z buzi, bo połkniesz jeszcze!

— Dobrze, mamo!

(Za chwilę):

— Co to teraz znów palec włożyłaś w buzię? wyjmij mi zaraz!...

— Czego się mamusia boi?— przecież go nie połknę!

SKŁADAJCIE OFIARY W KONSULACIE NA SIEROTY WILEŃSKIE!

Najnowszy wynalazek francuski „latający automobil"

PARYŻ, 23 listopada. — „Latający automobil" jest najnowszym wynalazkiem w dziedzinie francuskiej aeronautyki.

Francuscy wynalazcy dokonali pomyślnych prób ze wykłym automobilem, zaopatrzonym w dwa skrzydła i dwa motory: jeden siły 10 koni do pędzenia automobilu po drogach, drugi motor siły 300 koni, do unoszenia automobilu w powietrzu.

Latający automobil posiada wszystkie cechy zwykłego automobilu i aeroplanu.

Factory Sale

SCREW TOP

AIR TIGHT

HEAVY SOLID COPPER

4 GAL.	4.95
6 GAL.	6.50
8 GAL.	7.75
10 GAL.	8.90
15 GAL.	10.50
25 GAL.	17.50

MIEDZIANE KOCIOŁKI

które starczą wam na całe życie. Są one zrobione z ciężkiej 16-18 20 i 22 miary lanej miedzi. Nie skapodzą. Z 3-calowa szczelnie zamykajaca się szybka. Silnie zrobione i gwarantowane najlepsze.

½ calowe miedziane rurki — 30c za stopę. Regularne ½ calowe spójniki—50c. U. S. Custom" próbniki do 200 prób $1.25. Towar wysyłamy w dzień otrzymanie zamówienia. Zakwasy w czyste silne pudełko. Ceny powyższe są najniższe — zakwasy. Każdego przyślajcie pieniądze — nie potrzebujemy listu czekiem z góry — nach za fajnie — darmo. Ceny kotłów idą w górę, dlatego przesyłajcie swoje zamówienia dzisiaj.

The Home Manufacturing Co.

Dept. N-85

2640 N. Halsted Street, Chicago, Ill.

Referencja Cosmopolitan Bank Chicago.

Nemo

SELF-REDUCING CORSETS

$5.00

NAJLEPSZE GORSETY dla otyłych KOBIET

wielkości 24-36

Od bólu i boleści

PAIN-EXPELLER

Zarejestrowany znak handlowy U. S. Pat. Off.

Przyjaciel w potrzebie

Cierpicie na oczy?

Nim zdecydujecie się wziąść miarę na okulary

poradźcie się

DR. HERMANN'A

SPECJALISTĘ OCZU

Praktykującego od 25 lat który zbada wasze oczy dokładnie i przeprowadzi zupełną diagnozę po umiarkowanej cenie

Prywatne Biuro

322 SECOND AVENUE

(BLISKO 19-ej ULICY)

LABORATORJUM

236 E. 14 ul., blisko 2 ave.

GODZINY

Rano od 9 do 1 wieczór, od 7 do 9 albo przez umowę.

CHAS. KOSCHIS

SKŁAD MEBLI

232—1st AVE., Róg 14ej ulicy, NEW YORK, N. Y.

SPECJALNA

WYPRZEDAŻ PRZEDŚWIĄTECZNA

Następujący wybór po ostatecznie zniżonych cenach

Komoda Dębowa z lustrem	$14.50	Kuchenne piece węglowe	$19.50 i wyżej
Szafka na bieliznę	$10.00	Piece węglowe do ogrzewania	$6.50 i wyżej
Dywany 27X52	$1.98	„20th Century" gazowe piece	$1.25
Popielniczki stojące	$1.98	Naftowe ogrzewacze	$6.75

DUŻY OKRĄGŁY DĘBOWY STÓŁ rozsuwany $14.98

Krzesła do jadalni, wykończenie dębowe $1.98

Całe komplety do JADALNI I BAWIALNI wygodny „Daven port" komplet

Znakomity wybór materaców, kołder, koców, firanek i portjer po cenach zniżonych

Łóżka mosiężne po $10.00 i wyżej

$1.00 OTWIERA KONTO AUTOMOBILE NASZE KURSUJĄ W PROMIENIU 100 MIL

Gramofon z 4-ma rekordami $79.00

Najnowszy zamiatacz do dywanów $3.98

Ceny nasze są dlatego niskie, ponieważ kupujemy towar za gotówkę i w wielkich ilościach:

OTWARTE W SOBOTĘ DO 10-ej WIECZOREM

Tow. Dram. i Brat. Pomocy
GWIAZDA WOLNOŚCI
W NEW YORKU, urządza

Wielkie Przedstawienie

pod tytułem
„ULICZNIK PARYSKI"
Komedja w 4-ch aktach

W SOBOTĘ, 26-go LISTOPADA 1921

W DOMU NARODOWYM
19-23 St. Marks Pl. E. 8 St., New York
Początek punktualnie o 8 wieczór

MUZYKA DOBOROWA POLSKA
Cena Biletu 75 i 50 centów
PO PRZEDSTAWIENIU BAL
O liczny udział zaprasza Komitet

Kronika miejscowa

RUCH OKRĘTÓW

Odchodzą z New Yorku:

Piątek, 25 listop.: Paris

(Wszystkie okręty wiozą pocztę do Polski. O ile Szan. czytelnicy życzą sobie, aby listy tymi okrętami zostały wysłane do kraju, powinni pod adresem wyraźnie napisać S. S. „Manchurja" i list nadać najpóźniej dzień przed odjazdem okrętu.

Przybędą do New Yorku:

Piątek 25 listop.: America z Bremen, Noordam z Rotterdamu.

DOBRZY LUDZIE

Od kilku dni zamieszczona jest prośba o przyjęcie sieroty. Podaliśmy prośbę dziecka do publicznej wiadomości, do wiadomości naszych czytelników.

Z dumą możemy donieść, iż w dzień po zjawieniu się ogłoszenia otrzymaliśmy liczne odpowiedzi.

Przyszła starsza kobieta. Taka dobroć i szlachetność w jej oczach, tyle ciepła w głosie. „Wzięłabym to dziecko — powiedziała. — Obdarzę je tem co posiadam. Zaopiekuję się niem, jak rodzona matka."

Łzy kręciły się w dobrych oczach staruszki.

Dzisiaj zgłosiło się małżeństwo, oboje młodzi. On prosty, szczery, ona młoda, przystojna. Dziwny smutek bił z ich twarzy. Nie mają dzieci. Nie mieli kogo darzyć miłością i pieszczotami. Widziałam ręce tej młodej kobiety, lęce stworzone do pielęgnowania dziecka — i cieszyłam się serdecznie i głęboko na widok tych ludzi dobrych. Wołanie nasze nie idzie na marne. Nasi czytelnicy odzywają się, gdy ich o coś prosimy, pomagają nam w każdem dziele, popierają nas.

Jakże nie cieszyć się na widok tych dobrych ludzi?

J. Wysocka.

Złoto do złota

Wczoraj odjechała do Rosji grupa komunistów, którą wypuszczono z więzienia pod warunkiem, iż bezzwłocznie opuszczą Amerykę. Wszyscy odsiadywali kary więzienne. Zostali oni skazani na 20 lat więzienia. Okręt Esthonia odwiezie ich do Libawy. Jedzie złoto do złota.

Nie wódź nas na pokuszenie

O godzinie 4-ej w nocy policjant pełniący służbę na Broadway'u usłyszał brzęk wybitej szyby. Szyba wyleciała z wystawy sklepu jubilerskiego. Trzej bandyci rzucili się na biżuterję w oknie. Ale anioł stróż — trzykrotnie strzelił z rewolweru, pokuszeni odpowiedzieli wielokrotnie, nadeszła pomoc policyjna — i rabusiów aresztowano. Wiadomo — a może i niewiadomo, że biżuterje, drogie suknie, futra i t. p. bardzo demoralizują przechodniów. Jest faktem stwierdzonym, iż 15 procent wypadków kradzieży są skutkami wpływów demoralizujących, pochodzących od przedmiotów wystawionych w oknach. Szczególnie demoralizująco działa to na umysły dziewcząt.

CZYTAJCIE I ROZPOWSZECHNIAJCIE „NOWY ŚWIAT"

AMUSEMENTS
— TEATRY —

„GET TOGETHER"
CZRY KSIĄŻKA O POŁOWIE
W HIPPODROMIE

Głos z głębin morza

Bradley Sherman, liczący 18 wiosen łowił ryby w towarzystwie swoich przyjaciół. Nad rafem siedzieli na belkach wystających nad morzem w Ocean Parkway, Brighton Beach, zarzucili wędki i opowiadali sobie różne „funny".

Wtem z głębin wody ktoś szarpnął wędkę — z taką siłą, że Sherman wpadł do wody i znikł. — Towarzysze kilkakrotnie strzelili z rewolwerów. — Po jakimś czasie Sherman wypłynął na powierzchnię nieprzytomny. Przywołane pogotowie ratunkowe odwiozło go do szpitala, gdzie atoli przytomności nie odzyskał. Prawdopodobnie wielka ryba ściągnęła rybaka.

Muzyk — policja i bezrobotny

Max Royal, nauczyciel muzyki, wracając do domu zastał w mieszkaniu J. Rocka, siedzącego na kufrze w przedsionku, grającego na klarnecie. Rock jest robotnikiem, obecnie (od dłuższego już czasu) bez zajęcia i bez dachu. Przywołany policjant aresztował — zbrodniarza.

Samobójstwo

Dentysta F. Hutchinson przy 163-ej ulicy popełnił samobójstwo. Hutchinson liczył 36 lat. Przyczyną samobójstwa jest rozczarowanie. Na stoliku w pokoju w którym popełnił samobójstwo znaleziono karteczkę tej treści: „Jestem zmęczony. Mam dość".

Kto prawdę mówi?

Tysiąc trzysta osób brało udział w uczcie danej komisarzowi Enrightowi z okazji 25 jubileuszu służby na straży moralności nowojorskiej. W odpowiedzi na smakołyki i mowy wygłoszone, komisarz Enright — nie bez humoru powiedział: Major Hylan chciał mieć miasto czyste. New York jest bardzo czysty. Major Hylan chciał mieć miasto bezpieczne. New York jest najbezpieczniejszym (pod względem moralności) miastem. (Coby to było gdyby major Hylan chciał mieć miasto brudne i niebezpieczne?).

Równocześnie kupcy z siódmej avenue, szczególnie w okolicy 131-ej ulicy wniosą w tych dniach prośbę do majora Hylana i do kom. Enrighta z prośbą o wzmocnienie posterunków policyjnych, gdyż okolica roi się od złodziei, bandytów, rabusiów i pijaków.

Kto prawdę mówi? Biesiadnicy i chwalący się Enright, czy kupcy proszący o pomoc przeciw złodziejom?

Rekord szybkości

Hamburg American Line puściła w ruch nowy okręt „Wuertenberg" kursujący, między New Yorkiem a Hamburgiem. Kajuty przystosowane są do wymogów emigrantów, posiadają 2, 4 6 łóżek. Okręt tej samej linji „Hansa" cieszy się wielką popularnością.

BROOKLYN-GREENPOINT

W niedzielę o godzinie 4:30 po południu, odbędzie się Odczyt naukowy, na hali ob. Smolikowskiego, 371 Oakland, róg Eagle ulicy. Wstęp wolny.
88 Koło P. S. L. „Wyzwolenie"

Wincenty Kowalski
Polski Adwokat
Praktykuje we wszystkich sądach — w sprawach pokłonowych, kryminalnych majątkowych.
Biuro: 217 Havemeyer St., Room 306
Williamsburg Bridge Plaza
BROOKLYN, N. Y.

CHIŃSKA PALARNIA OPIUM

Policji doniesiono, iż przy Canal St. mieści się chińska palarnia opium, do której uczęszczają właściciele kosztownych samochodów, drogich futer itd. Zauważono bowiem, iż osobiści w drogich futrach przyjeżdżający w samochodach, znikają w domu, z którego dopiero po wielu godzinach wychodzą.

Ajenci policyjni siekierami dobili się do wnętrza domu i odkryli wykwintnie urządzoną chińską palarnię opium, urządzoną podobnie, jak to w „movies" widzimy. Goście opuścili salon przez tajne wyjście. Aresztowano 4 chińczyków.

POLICJA W OPAŁACH

Policjant J. Toomey zeznał wczoraj pod przysięgą przed sędzią Hirschfeldem, że zebrał 26000 dolarów, które złożyli policjanci celem osiągnięcia rangi sierżantów. Pieniądze zostały złożone w banku, a rangi sierżantów miał im „wyrobić" — salunista A. Burke, właściciel instytutu „pocieszającego" przy 123 ulicy. Oczywiście każdy jak może wypiera się, ale fakt jest faktem, a przysięga przysięgą, że w promocji panów policjantów niemałą rolę odgrywają są łuniści i dolary.

ARGUSOWE OCZY

Do United Cigar Store przy Livingston St. i Flatbush Ave., wstąpił bandyta, który lufą rewolweru wskazał na kasę i wezwał stojącego za stołem Altshuła, aby mu wręczył zawartość kasy. Wobec argumentu rewolwerowego A. wręczył mu 8100, poczem bandyta opuścił sklep. O tej porze trzej policjanci przechadzali się właśnie po chodniku. Wskutek tego — — bandyta najspokojniej wsiadł do pociągu podmiejskiego. Altshul krzyczał w niebogłosy, a trzej policjanci przechadzali się po chodniku.

Profesor Lorenz

Z Wiednia przybył do Ameryki prof. Lorenz, słynny specjalista kliniki wiedeńskiej. — Prof. Lorenz ma własny system leczenia paralizu i przybył do Ameryki, by St. Zjedn. złożyć podziękowanie dzieci wiedeńskich za pomoc, jakiej udzielały im dobroczynne instytucje amerykańskie. Dziękczynność będzie polegała na tem, iż profesor Lorenz będzie bezpłatnie leczyć sparaliżowane dzieci amerykańskie.

(Polacy są również bardzo wdzięczni. Wysłali ks. Bączkowskiego z kalendarzykami zabaw kościelnych).

Akcja ratunkowa

Okręt Eastport opuścił wczoraj przystań brooklyńską z ładunkiem 10,000 ton, przeznaczonym dla komitetu ratunkowego w Rosji.

Śmierć pod pociągiem

Na stacji górnej kolei, przy 23 ulicy, niezidentyfikowany dotąd mężczyzna skoczył z platformy i rzucił się pod koła nadjeżdżającego pociągu. Samobójca poniósł śmierć na miejscu i pozostawił w smutku pogrążonych pasażerów, którzy przez 20 minut musieli czekać na odjazd pociągu.

Znowu wypadek amnezji

Konny policjant M. Connelly spotkał błąkającego się przystojnie odzianego mężczyznę, który na zapytanie policjanta ani nazwiska ani numeru domu i nazwy ulicy przy której mieszka podać nie mógł.

Znowu wypadek nagłej utraty pamięci. Z papierów znalezionych przy chorym wnioskują iż nazywa się on Birdsall Ryan. Odwieziono go do szpitala.

Argument.

— Dlaczego pan jesteś przeciwnikiem muzyki na cztery ręce?

— Ach, pani! Przecież to grzech rzucać się we dwoje na bezbronnego człowieka!

Portret papieża. — John Phillips, słynny malarz angielski, niedawno przybył do Ameryki i przywiózł ze sobą portret Benedykta XV, który uważany jest za najlepszy portret papieża. Philips ma wykonać portret prezydenta Hardinga.

DEPESZE

NIEZWYKŁY WZROST HANDLU STANÓW ZJEDNOCZONYCH Z CHINAMI

WASZYNGTON, D. C., 24 listopada. — Według sprawozdania departamentu handlu wzrost handlu Stanów Zjednocz. z Chinami i krajami Dalekiego Wschodu w ciągu ostatnich kilku miesięcy podskoczył z 25 na 150 miljon. w porównaniu przed wojną. Przed wojną Stany Zjednoczone wywoziły do Chin swoich towarów zaledwie za kilkanaście miljonów dolarów. Powodem niezwykłego wzrostu handlu Stanów Zjednocz. z Chinami jest bojkot towarów japońskich przez kupców chińskich.

STANY ZJEDNOCZONE ZMNIEJSZAJĄ ZAŁOGI W NIEMCZECH

KOBLENCJA, 24 listopada. — Rząd Stanów Zjednoczonych postanowił zmniejszyć załogi amerykańskie w prowincjach nadreńskich.

Czterystu żołnierzy otrzymało zwolnienie ze służby w Niemczech i wracają do Ameryki. Z początkiem grudnia powraca do Stanów Zjednoczonych dalsza partja żołnierzy amerykańskich, składająca się z 1000 weteranów.

IRLANDZKA ARMJA POWSTAŃCZA ZOSTAŁA ZREORGANIZOWANA

DUBLIN, 24 listopada. — Naczelne dowództwo ochotniczej armji irlandzkiej w przewidywaniu rozszerzenia się zaburzeń powstałych w ostatnich dniach w Belfaście i okolicy ogłasza, że powstańcza armja po przeprowadzonej reorganizacji podczas trwania zawieszenia broni z wojskami angielskiemi jest w możności stawić czoło wszelkim atakom nieprzyjaciela skąd one by nie pochodziły. Niepodległościowcy irlandzcy przewidują że zaburzenia w prowincji Ulster mogą się zamienić w działania wojenne, które wykażą większą sprężystość i skuteczność w szeregach powstańczej armji irlandzkiej.

Stary okręt wojenny zamieniony na suszenie ryb

PARYŻ, 22 listopada. — Albert Sarraut, francuski minister Kolonji, który obecnie bawi na konferencji rozzrojeniowej będzie mógł dać dobry projekt jeżeli zostanie o to poproszony, jaki użytek zrobić z okrętów wojennych, które zostaną wycofane na zniszczenie przez konferencję rozbrojeniową.

Minister Sarraut przed wyjazdem na konferencję rozbrojeniową odbył podróż do zachodniach Kolonji afrykańskich i w porcie Etienne zwiedził stary krążownik Chasseloup, który obecnie służy prawdziwie celom pokojowym, ponieważ służy za suszenie dla wielkiej ilości ryb. Na pokładzie dawniej groźnego krążownika wojennego suszy się codziennie 60 ton ryby a kilkadziesiąt ton ryb są pakowane do puszek i wysyłane na rynki zbytu. Wszystkie łodzie rybackie z najbliższych nawet okolic zwożą swój swój łup do krążownika, który od czasu do czasu zmienia się w wielką fabrykę przemysłu rybackiego. szybko rozwijającego się z powodu wielkiej obfitości doskonałego gatunku ryb w tych okolicach.

KONSULAT GENERALNY POLSKI
KOMUNIKAT URZĘDOWY

Zatrzymany na Ellis Island Marjan Bogdański, lat 21, rodzony w Metzu, Lotaryngji, imiona rodziców: Stanisław i Marja z Lewandowskich, poszukuje brata, Stefana Bogdańskiego, lat 37, rzekomo zamieszkującego w New Yorku. Poszukiwany zechce się bezzwłocznie zgłosić do Biura Attache dla Spraw Wychodźczych, 953 Third Ave., New York. Zatrzymanemu grozi deportacja.

OSTATNI DZIEŃ!
ZAPISUJCIE SIĘ NA CZŁONKÓW AMERYK. CZERWONEGO KRZYŻA!

FABRYKANT MĘSKICH UBRAŃ
Z POWODU ZAMKNIĘCIA INTERESU
Wielka Wyprzedaż
CAŁEGO SKŁADU UBRAŃ DLA MĘŻCZYZN I MŁODZIEŃCÓW
UBRAŃ I PŁASZCZÓW
DAWNIEJSZE CENY:
$40.00 — $50.00 — $60.00
TERAZ
$19.00 — $22.00 — $30.00
HERBERT CLO. CO.
9 WASHINGTON PLACE, NEW YORK

ZAWIADOMIENIA

MASOWE ZGROMADZENIE POLSKICH I RUSKICH KLOKMEKRÓW

W piątek, dnia 25-go listopada, o 2-giej godzinie po południu w Kassino Hall, 85 East, 4 ulica, New York odbędzie się MASOWE ZGROMADZENIE Strajkujących Polskich i Ruskich Klokmekrów.

Polscy i ruscy mówcy będą omawiali sprawę o teraźniejszym strajku tego zawodu.

Wszyscy polscy i ruscy Klokmekrzy winni przyjść na ten Masowy Meeting i oświadczyć się w tej sytuacji.

M. Wojciechowicz,
(24-25) Sekr. Org.

NEW BEDFORD, MASS.

Zawiadamiam wszystkich członków i członkinie Filji No. 79 Stow. Mech. Polskich w Sd. New Bedford Mass., że posiedzenie odbędzie się dnia 27-go listopada r. b. to jest w niedzielę o godzinie 2-ej popołudniu, w lokalu Związku Młodzieży Polskiej, przy Second ulicy. Obowiązkiem każdego członka jest stawić się na czas oznaczony, gdyż są bardzo ważne sprawy do załatwienia, oraz dyskusja nad formą konstytucji.

Cześć.

Jan Noga, sekretarz.

BROOKLYN, N. Y.

Koło 89 P. S. „Wyzwolenie" urządza szereg regularnych odczytów z historji polskiej.

Pierwszy odczyt odbędzie się w niedzielę 27-go listopada o godzinie 7-ej wieczorem, w Domu Narodowym, 724—5-ta Ave. róg 23-ej ulicy.

Nie straćcie sposobności z zaznajomieniem się z historją własnej ojczyzny. Wstęp wolny.

BONTON, N. J.

Posiedzenie filji Nr. 139 St. Mech. Polskich odbędzie się d. 27 listopada 1921 r., o godzinie 2 po południu w sali ob. T. Dombrowskiego w Bonton, N. J. Obecność wszystkich członków jest pożądana, ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia. Wybór nowego zarządu na rok 1922.

Obywatele, którzy chcą wstąpić do Stow. Mech. Pol., proszeni są o przybycie na posiedzenie, gdzie otrzymają wszelkie informacje o działalności naszej organizacji.

B. Nowakowski, sekr.

TAUNTON, MASS.

Posiedzenie miesięczne Filji Stow. Mech. Polskich odbędzie się w niedzielę, dnia 27 listopada o godz. 2:30 popołudniu na Polskiej Hali, 316 Bay ul. Uprasza się wszystkich członków o przybycie, ponieważ na tem posiedzeniu będą odczytane listy z kraju oraz głosowanie w sprawie wyboru delegatów na zjazd poprawką do konstytucji.

J. Majkut, sekr. Filji.

Stańcie się Członkami Czerwonego Krzyża

Prelegient Stow. Mech Polskich

IN2. J. S. DECKER przemawiać będzie na wiecach połączonych z przedstawieniem ruchomych obrazków z wojny polsko-bolszewickiej i posiadłości Stow Mechaników w Polsce.

Cherry Valley, Pa. piątek 25go listopada o godzinie 7 wieczorem w Valley Teatrze.

McKees Rocks, Pa., sobota 26go listopada o godzinie 6 wieczorem w sali Polskich Kadetów, 400 Shinges St.

KALENDARZYK ZABAW

25 Listopada, Sobota. — Tow. dla Pomocy Ubogiego Krzyża na pomoca Tow. Dobroczynności Polsk. z Bronx urządza wielki bal w Domu Narodowym, po. 769-713 Courtland Ave., w Bronx, N. Y.

26 Listopada, przedstawienie i bal Tow. „Gwiazda Wolności" w Domu Narodowym.

27 listopada w niedzielę, Teatr Ludowy urządza Wieczór Rozmaitości w Washington Irving High School na Irving Place 16 ul. o godzinie 8-ej

28 Grudnia, 1921 roku. — Teatr Nowoczesny Washington Irving High School o godzinie 8:15 wieczór, odegra sztukę ludową ze śpiewami, p. t. „Ben ten św. opłatek".

ADWOKAT-OBROŃCA
udziela bezpłatną poradę prawną w ojczystym języku między godz. 7 a 9 wieczorem w swojej kancelarji
PRAWNEJ POMOCY
235 E. 14th ST., NEW YORK CITY

ROSALIA F. JANOER
Polska Kobieta-Adwokat
Interesująca się dobrobytem ludzi pracujących, poradzi im we wszystkich kryminalnych i cywilnych sprawach.
Główne Biuro: 1 Union Sq., północno-zachodni róg 14ej ul. i Uniwersity Pl.
NEW YORK CITY
Wieczorami: 129 W. 125a ul.

KUCHARZ POLSKI
najwyższa książka kucharska zawierająca 1853 przepisów jak gotować, sma ryć, piec rozmaite potrawy, napoje, ciasta itp. Cena $1.35. Każdemu kupującemu dodatkowo dajemy darmo nowy śpiewnik mądrosy i patrjotyczny z Polski
Z. GIBCZYŃSKI (Polski sklep)
299 Ave. B New York, N. Y.

DROBNE OGŁOSZENIA

KOŁKO MANDOLINISTÓW przyjmuje członków do towarzystwa grającego na mandolinie jakoteż początkujących. Lekcje odbywają się o godzinie 8 wieczorem, w Domu Narodowym, 19-23, St. Marks P.

POTRZEBA agentów, mężczyzn z szeroką znajomością do przedstawia propozycji bardzo popłatnej. Jest to lokowanie kapitału przynoszącego 10 procent dywidendy, wypłacanej 28-go grudnia. Interes ten może być skrupulatnie inwestygowany. Osobiste zgłoszenie się w firmie Ullman & Co., 224 W. 34-ta ul., Room 8. (B)

„ZAUWAŻYŁEM, że jakiś człowiek tylko sobie ze mnie drwi, Hamlet Polski nie lubi, ponieważ ja wiem, że „Hamlet" na cały Ameryke z Polski nie zwiedzał, ani listu nie napisze ani sam nie przyjedzie, nie da znać co tam się w Rosji dzieje. Nie wierzę w to co gazeta pisze". A. N. (26)

Praca dla Mężczyzn
MALE HELP

POTRZEBA drivera do rozwożenia pieczywa. Kaucja wymagana. 180 Grand St. Brooklyn, N. Y. (23m)

POTRZEBA kwestarzy 4 mężczyzn do wyrabiania tylnych i dolnych części mebli; trzeba jechać do Floridy. E. Haldas Fulton St., Brooklyn. (24-26-m)

Praca dla Kobiet
FEMALE HELP

POTRZEBA cygarniczek do świeżej „mold" roboty. zgłosić się: 535 E. 75-ta ul. (24-f)

Do sprzedania
FOR SALE

FARMA 100 akrów, 70 zorana, dom 6 pokoi, stajnia, kurnik, 3 krowy, 2 jałówki, 2 konie, 150 kur, 65 buszlów żyta, 50 buszlów, 40 buszlów kartofli, farmerskie narzędzia, 1 mila do miasta. Cena 5000 dol., gotówki 2000 dol. Mam więcej farm do sprzedania. Agata Mikrót, 96 Green St., New London, Conn., Telefon: 2509 Rangeley. (27-s)

DO SPRZEDANIA pierwszej klasy piekarnia w Passaic, N. J. Piekarnia składa się wszystko co tylko potrzeba do sztyku a to: 2 piece na wierzchu, 2 kotle i wóz do rozwożenia pieczywa, zatrudnia trzech robotników, wypieka 90 barek mąki tygodniowo, bynsu tygodniowy 700 dol., dzienny 35 dol. Jest to piekarnia, sklep i trzy pokoje 49 dol. Czynsu umiarkowany. Zgłoszenia istotnie lub osobiście do W. B. Judwiński, 1017 Trinity Ave., Bronx, N. Y. (b. w.)

NA SPRZEDAŻ pierwszorzędna restauracja. Dobry interes w dobrej okolicy. E. Galazewski, 87 — 6th Ave., New York. (26-s)

NA SPRZEDAŻ 2-familijny murowany dom, cena $7500, gotówka $1000. A Barrymore, Broadway, Elmhurst, L. I. blisko Long Island Railroad. (26-s)

NA SPRZEDAŻ 6-familijny dom w pobliżu dzielnicy Pietro dla nowego właściciela do zamieszkania. Cena $7000 — Zgłosić się listownie albo osobiście do Herbert E. Williams, 818 Manhattan Ave., Brooklyn, N. Y. (25s)

GROSERNIA i Delikatessen do sprzedania z powodu innego interesu. Zgłosić się: 150 Driggs Ave. Greenpoint, Brooklyn.

NA SPRZEDAŻ groserna i delikatessen z powodu wyjazdu z powodu za przytrzymania. 86 Ave. A. New York. (27-s)

SPRZEDAM meble z trzech pokoi. Meble te zamieszkać. Szeliga, 543 E. 134th St. N. Y. C. (26s)

MEBLE z czterech pokoi do sprzedania z powodu wyjazdu do kraju. Zgłoszenia pomiędzy 6 a 10 wieczorami do: 327 E. 23 ul., New York. Apt. 13. (25-s)

DO SPRZEDANIA 4-familijny murowany dom z wyróżnia kiełbasy i garmażerji. Zgłosić się: C. H., c.o „Nowy Świat". (26-s)

Poszukiwania

MŁODY mężczyzna poszukuje mieszkania u polskiej familji z pranem bez wikta. Mieszać musi być czysto, spokojnie, i kulturalnie. Osobne łóżko jest wymagane. Odpowiedzi wysyłać do Redakcji „Nowy Świat" dla A. W. R. (25-f)

MĘŻCZYZNA poszukuje mieszkania, nie pod rodziny w której części miesza. Joseph Jordan, 4038 — 3rd Ave., Apt. 12 Bronx, N. Y. (27-f)

H. E. COOK, M. D.
LEKARZ
Specjalista chorób, uszu, oczów
GODZINY:
10—11 rano
5—7 wieczorem.
10—1 w Niedzielę.
36 W. 82 St.
NEW YORK CITY

Telefon: Orchard 1621.
JOZEF HALICKI, M. D.
LEKARZ
GODZINY:
12 do 2 po poł.
6 do 8:30 wieczór.
W niedziele do godziny 2-ej po poł.
311 E. 10th Street
NEW YORK

Telefon: Orchard 1696.
Cathedral 9466.
EDWARD J. BERO, M. D.
LEKARZ
GODZINY:
1:30 do 2:30 po poł.
7 do 8 wieczór.
11 do 1 niedziela.
88 E. 7th Street
NEW YORK

International Audit Co., Inc.
Zaświadczone finansowe raporty — Systemy — Czasowe rewizje — Inwestygacje — Specjalny Departament Podatku Dochodowego
2 RECTOR STREET
NEW YORK
TELEFON:
Rector 5137, 6830

ARENA AUTO SCHOOL
BEZ POSADY?
Uczniowie nasi dziś pracują i są szczęśliwi, gdyż nauczyli się fachu i zarabiają dziś od 25 do 50 dolarów tygodniowo.
SZKOŁA MASZYN
posiada 5 systemów automobilów ostatnich modeli z 1921 r., na których uczymy po polsku kierowania, jazdy i mechaniki.
Kurs trwa do 4-ch tygodni.
Dostarczamy posady. Uczcie się fachu, który popłaca. Dla pracujących szkoła otwarta w niedzielę.
Piszcie po katalog darmo do:
ARENA AUTO SCHOOL
151 West 34th Street New York

DR. JACOB ABOWITZ
LEKARZ
329 East 10th Street
Also
157 Ave. B, róg 10 St.
NEW YORK

National Auto School
220 EAST 14th STREET
Blisko Trzeciej Avenue
Dajemy najlepsze kursa we wszystkich języku, uczcie naprawy i jazdy na automobilach ostatniej konstrukcji, pomagamy w dostaniu posady. Gwarantujemy ogrzewanie i oświetlenia.
Klasy otwarte dziennie i wieczorem.

BACZNOŚĆ — BACZNOŚĆ
Niedziela, dnia 4-go grudnia, 1921 roku
POLSKI TEATR
NOWOŚĆ
W WASHINGTON IRVING HIGH SCHOOL, 40 IRVING PLACE
DJABEŁ — SŁYNNA SZTUKA W TRZECH AKTACH.
CENY MIEJSC STAŁYCH 50c., 75c., $1.50.
Początek punktualnie o godzinie 8:15 wieczór.